

Mariusz Koper
Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II
ORCID: <https://orcid.org/0000-0002-9878-0820>
e-mail: mkoper@kul.lublin.pl

Wybrane zagadnienia z języka, historii i kultury regionu w świetle nazewnictwa geograficznego południowo-wschodniej Polski

Selected issues of the language, history and culture of south-eastern Poland in the light of geographical onomastics of the region

Abstrakt

W artykule autor przedstawia wybrane zagadnienia dotyczące funkcjonowania nazw własnych oraz ich związków z językiem, historią i kulturą południowo-wschodniej Polski. Autor poddał analizie zarówno urzędowo zatwierdzone nazewnictwo Lubelszczyzny i Podkarpacia, jak i odmiany lokalne, w których można zauważyć cechy charakterystyczne dla gwar tego regionu. Ponadto zajął się leksyką apelatywną tkwiącą w nazwach. Znaczna jej część jest typowa dla obszaru pogranicza polsko-ukraińskiego. W publikacji przedstawił również wybrane zagadnienia związane z etymologią ludową i nauką o nimów oraz tzw. polityką nazewniczą. Ta ostatnia kwestia dotyczy się zmian nazw miejscowości południowo-wschodniej Polski w 1977 r.

Słowa kluczowe: nazwy geograficzne, język, historia, kultura lokalna, gwara, polityka nazewnicza, etymologia ludowa i naukowa

Abstract

The article presents selected issues concerning proper names and their relationships with the language, culture and history of south-eastern Poland. The author analysed both the place names officially approved for the Lublin and Podkarpacie regions, as well as their local variants, which exhibit features typical of dialects spoken in these regions. The author also dealt with appellatives contained in the place names under analysis, whose majority are typical of the Polish-Ukrainian language borderland. The study also includes selected issues concerning folk and scientific etymology of place names and the so-called onomastic policy. The latter issue concerns modifications of places names in south-eastern Poland that took place in 1977.

Key words: geographical names, language, history, local culture, dialect, onomastic policy, folk and scientific etymology

Przedmiotem niniejszego artykułu są wybrane zagadnienia związane z funkcjonowaniem nazw własnych w przestrzeni społecznej oraz ich związkiem z językiem, historią i kulturą regionu. Obszarem badawczym objęto teren współczesnej południowo-wschodniej Lubelszczyzny (dawne ziemie: bełska i chełmska) oraz Podkarpacia (dawne ziemie: przemyska i sanocka). Na potrzeby analiz onomastycznych wykorzystano nazwy geograficzne: miejscowości, części miejscowości i przysiółków (ojkonimy); nazwy terenowe: pól, łąk, lasów (anojkonimy) oraz w znacznie mniejszym stopniu nazwy wodne (hydronimy). W publikacji uwzględniono m.in. badania toponomastyczne i historyczno-osadnicze Michała Łesiowa (1972), Barbary Czopek-Kopciuch (1988, 1995), Władysława Makarskiego (1986, 1996, 1999), Andrzeja Janeczka (1993) i Mariusza Kopra (2006, 2014, 2019). Ponadto na potrzeby niniejszego artykułu wykorzystano zagadnienia związane z polityką nazewnictwa oraz standaryzacją nazw obiektów geograficznych, które występują m.in. w pracach Stanisława Urbańczyka (1981), Kazimierza Rymuta (1981), Ewy Rzetelskiej-Feleszko (1994) oraz Ewy Wolnicz-Pawłowskiej (1998, 2005, 2015).

W analizie językowej nazewnictwa regionalnego istotne jest funkcjonowanie nazw własnych z perspektywy aktu mowy i płaszczyzny, w której on przebiega. Biorąc pod uwagę takie kryterium, można wyróżnić trzy rodzaje kontaktu językowego: płaszczyznę ogólnonarodową, lokalną i indywidualną (Kaleta 1998: 61). Na obszarach językowo mieszanych, w tym również interesującego nas pogranicza polsko-ukraińskiego, szczególnie istotny wydaje się bilingwizm, interferencje oraz hybrydyzacje. Nazwy własne na tych terytoriach mogą mieć bowiem charakter dwujęzyczny. Za przykład niech posłuży w tym miejscu siatka punktów osadniczych gminy Lubycza Królewska w powiecie tomaszowskim i województwie lubelskim, które mają swoje ukraińskie odpowiedniki. Są to takie nazwy wsi, jak Деби (Dęby), Гребенне (Hrebenne), Гута Любицька (Huta Lubyska), Ялінка (Jalinka), Князі (Kniazie), Корні (Kornie), Любича Королівська (Lubycza Królewska), Махнів (Machnów), Мригогоди (Mrzygłody), Новосілки (Nowosiółki), Руда (Ruda), Селиська (Siedliska), Тенетиська (Teniatyska), Вербиця (Wierzbica), Затяла (Zatyle), Журавці (Żurawce) (Koper 2014: 134–135). Obecnie takich form używa mniejszość ukraińska, mieszkańcy wysiedleni z tych terenów w ramach akcji „Wisła” czy też autorzy historycznych i współczesnych publikacji ukraińskich. Próby mniejszości ukraińskiej wprowadzenia podwójnej nomenklatury geograficznej niektórych gminnych lubyckich wiosek zakończyły się niepowodzeniem wskutek nikłego zainteresowania lokalnej społeczności i tutejszych władz. Wiele oryginalnych, wschodniosłowiańskich form odnotowujemy w innych częściach pogranicza polsko-ukraińskiego. Najczęściej dotyczy to miejscowości, w których ludność

ukraińska stanowiła większość jeszcze do czasów II wojny światowej. Poza językiem polskim i ukraińskim nazwy geograficzne w tej części pogranicza mogą mieć również niemieckie lub żydowskie odpowiedniki. Wiąże się to z różnymi falami kolonizacyjnymi, a co za tym idzie z obecnością tych społeczności w miejscowościach badanego regionu.

W historii badań onomastycznych oraz w różnych ujęciach metodologicznych wypracowano niejednorodne metody badawcze, obejmujące analizę językową w powiązaniu z historią i kulturą regionu (Kaleta 1998: 45–81). Należy zauważyć, iż opis zjawisk onomastycznych na pograniczach językowo-kulturowych różni się zasadniczo od tego w centrach osadniczych. Powodem jest nakładanie się oraz wzajemne związki kilku kodów językowych, z których na badanym obszarze najistotniejsze są relacje polsko-ukraińskie. Związek języka polskiego i ukraińskiego w siatce toponomastycznej regionu znajduje odzwierciedlenie w interferencjach polsko-ukraińskich. Badając obszar tej części pogranicza, można zauważyć, że znaczna część nazewnictwa południowo-wschodniej Polski nosi w sobie ukraińskie cechy językowe. Obok interferencji zewnątrzjęzykowych należy wyróżnić też wewnątrzjęzykowe, które np. w gwarach Lubelszczyzny polegają na wpływie małopolskich, mazowieckich cech dialektalnych oraz różnych powiązaniach z gwarami kresowymi (Pelcowa 2001: 33–42).

Urzędowo zatwierdzone nazewnictwo geograficzne Lubelszczyzny i Podkarpacia ma swoje odmiany lokalne, w których można odnaleźć cechy charakterystyczne dla gwar pogranicza polsko-ukraińskiego. Należy je analizować na trzech poziomach języka – fonetycznym, morfologicznym i leksykalnym. W zakresie fonetyki daje się zaobserwować realizację dźwięcznego krtanowego *h* w mowie ludności pogranicza. Przykładem na realizację omawianego zjawiska są nazwy miejscowe Lubelszczyzny i Podkarpacia typu *Horaj*, *Horyniec*, *Hrebenne*, *Huta*, *Korhynie* oraz wiele innych. Procesy te wspierane są wpływem gwar kresowych i języka ukraińskiego. Zachowana dźwięczność spółgłoski tylnojęzykowej w odmianie regionalnej oraz wahania w zapisach historycznych z *ch* lub *h* mogą mieć również wpływ na ewolucję oraz interpretację samej nazwy. Przykładem jest ojkonim *Korchynie* > *Korhynie*. W zależności od interpretacji historycznych zapisów trzeba go traktować jako miano mające związek z ukraińskim apelatywem *korh* ‘pień’ bądź też *korch* ‘miara powierzchni’. Gdyby założyć pierwszą interpretację, byłaby to wówczas nazwa kulturowa mająca związek z miejscem wyciętym bądź wypalonym na potrzeby osadnicze, terenem gdzie zostały same pnie. Druga możliwość uwzględniająca także działalność człowieka zakładałaby również motywację kulturową, ale już inną, bo agrarną podstawę związaną z miarą gruntu. Różną motywację może mieć nazwa terenowa *Hołodnica* // *Cholłodnica*

w dawnej ziemi chełmskiej. W zależności od interpretacji należałoby założyć jej związek z przymiotnikiem ukraińskim *hołodnyj* (pol. *głodny*) lub *chołodnyj* (pol. *chłodny*) (Koper 2006: 66). W pierwszym przypadku anojkonim sygnujący pole mógł oznaczać grunty lichej jakości, w drugim zaś miejsce chłodne, bezsłoneczne lub zacienione.

Charakterystycznym zjawiskiem gwarowym mającym swoje odbicie w mowie mieszkańców pogranicza jest przejście nieakcentowanej samogłoski *o* w *u* (porównaj gwarowe *punidziałek*, *subota*, *ugórek* itp.). Proces ten odnajdujemy też w licznych przykładach nazw Lubelszczyzny i Podkarpacia. Są to *nomina propria* wymawiane w lokalnych wspólnotach komunikatywnych jako *Upaka* < *Opaka*, *Tupola* < *Topola*, *Tumaszów* < *Tomaszów* itp. Z innych cech fonetycznych, mających podłoże ukraińskie, należy wymienić także formy urzędowe oikonimów i anojkonimów realizowanych w postaci pełnogłosu śródgłosowych grup *TereT*, *ToloT*, *ToroT*, pochodzących z połączeń *TerT*, *TolT*, *TorT*. Są to miana typu *Berezowiec*, *Berezyna*, *Bereźniak*, *Hołodnica*, *Horodło*, *Horodyszcze*, *Peredni*, *Terebina*, *Żołobek* itp. Cechami ukraińskimi w nazewnictwie geograficznym badanego terytorium jest również m.in. realizacja samogłosek nosowych *ę*, *o* jako *u* (*Dub*, *Dubina*, *Dubinka*, *Dublany*, *Husów*, *Kruhlik*, *Kut*, *Załuże*, *Zubowice*), występowanie spółgłoski twardej przed prasłowiańską samogłoską przednią lub przed *j* (*Boratyn*, *Czertwertyna*, *Krywe*, *Krywina*, *Medyka*, *Medynia*, *Nehrybka*, *Orelec*), realizacja *r* sonantycznego jako ukr. *or* (*Horbki*, *Korczoza*, *Korczmin*), czy też uproszczenie prasłowiańskiej grupy **dl* (*Jalinka*, *Maziły*, *Nowosielce*, *Nowosiółki*, *Sielec*, *Siolo*, *Tworylnie*).

Na poziomie morfologicznym ujawniają się ukraińskie struktury nazwo-twórcze mające odmienne odpowiedniki fonetyczne w języku polskim lub takich form są pozbawione. Są to m.in. formacje oikonimiczne i anojkonimiczne w funkcji patronimicznej, etnicznej, fizjograficznej bądź kulturowej o wzorcach morfologicznych na *-ce* < ukr. *-ci* (*Żurawce*, *Podhorce*, *Sikliwce*, *Żurawce*); *-ańce* < ukr. *-anci* (*Chodywańce*); *-owce* < ukr. *-owci* (*Domałowce*, *Kalinowce*, *Lasowce*, *Łachowce*, *Podłachowce*, *Tyszowce*); *-owatka* > *-awatka* (*Krynawatka*, *Kuprowatka*, *Świdowatka*, *Tarnawatka*). W nazewnictwie geograficznym tej części Polski występują też licznie reprezentowane toponimy odantroponimiczne z ukraińskim formantem patronimicznym *-uk* (*Gradziuk*, *Na Stasiukach*, *Wawryszczuki*).

W zakresie leksyki należy odnotować szereg wyrazów pospolitych służących jako tworzywo nazewnictwa geograficznego. Z jednej strony mają one związek z fizjografią terenu, z drugiej zaś z różnymi przejawami działalności kulturowej człowieka. Część apelatywów jest charakterystyczna tylko dla tego regionu. Jako budulec nazw miejscowości oraz nazw terenowych służą

następujące wyrazy pospolite: *debra* // *debrza* // *dembrza* ‘nierówności terenu, parów, rów’ (*Debra Krawcowa, Średnia Zdybrz*), *grąd* // *hrud* ‘miejsce wyniosłe i suche wśród miejsc błotnistych, ostrów między wodą’ (*Grądowiec, Grądowiny, Hrudy*), *gruń* ‘wzgórek, polana’, *jaruga* ‘głęboki, błotnisty jar’ (*Grunie*), *kniaź* ‘sołtys wsi na prawie wołoskim’ (*Lubycza Kniazie, Kniazie, Kniaże Pole, Kniażnowa, Kniażowe, Knieże*), *osa* ‘osina, topola drżąca’ (*Osowa, Osowate, Osowica*), *posada* ‘przedmieście’ (*Posada Dolna, Posada Górna, Posada Leska, Posada Olchowska*), *kaleń* ‘rzadkie błoto, kałuża’ (*Kalenie, Kalennik*), *konotopa* ‘teren podmokły, trudny do przebycia’ (*Konotopska*), *wądół*, *wąkop* ‘wąwóz’ (*Wąkop Oleśnicki, Wąkop Welebycki*), *wietla* // *wetla* ‘witka, wić, gałąź’ (*Wietlin*), *gumno* // *humno* ‘podwórze wraz z budynkami gospodarskimi’ (*Gumieniec, Pod Gumnem, Zagumienki, Za Gumnem, Zagumnie*), *okopisko* // *okopyszczce* ‘cmentarz żydowski’ (*Okopisko, Okopyszczce*), *głowa* // *hołowa* ‘końcowa część gruntu’ (*Głowizna, Głowy*), *przymiarek* ‘kawałek gorszego pola dodany każdemu rolnikowi po regulacji gruntów’ (*Przymiarek, Przymiarki, Przymierki*). Należy w tym miejscu zaznaczyć, iż znaczna część tych apelatywów znajduje się w historycznych i współczesnych leksykonach gwarowych.

Na poziomie leksykalnym ujawniają się też ukraińskie apelatywy, niemające identycznych odpowiedników w języku polskim, które służą jako podstawa do tworzenia nowych formacji proprialnych. Są to m.in. takie wyrazy, jak: *diak* ‘sługa cerkiewny’ (*Diakówka*), *majdan* ‘osada leśna’ (*Majdan Górny, Majdan Sopocki*), *monastyr* ‘klasztor’ (*Monastyr, Monastyrz*), *oseredok* ‘ośrodek’ (*Oseredek*), *prud* ‘bystry tok wody’ (*Prutnik*), *stołb* ‘słup’ (*Stołpie*), *teneta* ‘sidla, sieci’ (*Teniatyska*). Odnajdujemy tutaj również nazwy osobowe o cechach wschodniosłowiańskich, np. *Hawryło – Gabriel* (*Hawryłowa Wola*), *Iwan – Jan* (*Iwaniska*), *Lach – Polak* (*Lachowe, Lachówka*) oraz nazwy geograficzne pochodzące od innych toponimów bądź hydronimów noszących w sobie ukraińskie cechy językowe (*Góra Hrebenne, Polanka Horyniecka, Solokije* itp.).

Mozaika wielokulturowa nazw własnych na obszarach, gdzie styka się ze sobą kilka języków, może mieć wiele różnorodnych konsekwencji. Jak pokazała nie tak odległa historia naszego kraju, duży wpływ na nazewnictwo pogranicza polsko-ukraińskiego mogą mieć bowiem decydenci oraz ich polityka językowa. Siatka toponimów z obszarów pogranicznych o proveniencji wschodniosłowiańskiej podlegała różnym dyrektywom władz PRL-u. Wiąże się z tym bardzo głośna, a zarazem niechlubna zmiana nazw miejscowości południowo-wschodniej Polski w 1977 r. Zarządzenie ówczesnego Ministra Administracji, Gospodarki Terenowej i Ochrony Środowiska objęło kilkadziesiąt punktów geograficznych w województwach: krośnieńskim, nowosądeckim,

przemyskim, rzeszowskim i tarnobrzeskim. Zgodnie z nim wszystkie nazwy o cechach ukraińskich próbowano zastępować polskimi odpowiednikami. Czasami kierowano się też względami estetycznymi, uznając część nazewnictwa tego obszaru za brzydkie bądź też kojarzone ze sferą tabu (porównaj *Przychojec* zamieniony na *Jodłówkę*, *Mordownia* zamieniona na *Spokojną*). Nierzadko tworzono jednak dziwne struktury niemające żadnej motywacji w historii oraz tradycji danej miejscowości. Oto kilkanaście przykładów tych zmian (podaję je w nawiasach): *Bałaje* (*Lipówka*), *Basznia* (*Smolinka*), *Berezka* (*Brzózka*), *Bereżki* (*Brzeżki*), *Chotylub* (*Lubice*), *Dwernik* (*Przełom*), *Horodek* (*Gródek*), *Kniażyce* (*Podlesie*), *Manasterz* (*Osetkowo*), *Radruż* (*Rozdroże*), *Smerek* (*Świerków*), *Sukowate* (*Sękówka*), *Ulucz* (*Łąka*), *Werchrata* (*Boguszów*). W ten sposób „przechrzczono” wiele nazw, które zakorzeniły się w tradycji i kulturze regionu.

Protesty ludzi kultury i nauki doprowadziły do przywrócenia pierwotnych form w regionie podkarpackim. Zdecydowany głos w tej kwestii zabrał m.in. pisarz Jarosław Iwaszkiewicz. Na łamach „*Twórczości*” czytamy jego następujące słowa:

Cale pokłady naszej historii i prehistorii drzemią w tych nazwach, resztki starych kultur są w nich zagrzebane. Ślady przejścia Gotów, resztki języka Jadźwingów odnajdujemy w nich, uczeni wielu krajów poświęcają swój czas, badając te zamierchle zawołania i wynoszą z nich nieraz oszałamiające wywody. Jakże lekkomyślne są wobec tego zmiany tych pięknie brzmiących starych nazw na najpospolitsze nazwania, na nazwy, jakie mogą przyjąć do głowy bardzo nieuczonym ludziom, jeszcze w dodatku natchnionym tromtadracją. (Urbańczyk 1981: 234)

Podobnych głosów sprzeciwu było znacznie więcej. Pod ich wpływem w 1981 r. koła rządowe wycofały się ze swej decyzji zmian setek nazw. Niewątpliwie miała na to wpływ także nowa sytuacja polityczna w Polsce, która wytworzyła się po roku 1980. Niestety, w niektórych przypadkach zmiany te przetrwały do dzisiaj.

Podobne bezrefleksyjne dyrektywy planowano w województwie lubelskim (Wysocki 2010: 285–318). Kwestię tę zreferował na łamach „*Języka Polskiego*” jeden z językoznawców – Zygmunt Gałęcki (1981: 238–239). I tak m.in. *Dubienkę* planowano przemianować na *Dębinkę*, *Horodło* na *Grodło*, *Peresę* na *Przesę*, *Ułhówek* na *Ulanówek*, *Dołhobyczów* na *Długobytów*, *Hrebennie* na *Grzebieniów*. Do wprowadzenia tych zmian na szczęście nie doszło. Ich usankcjonowanie wprowadziłoby nie tylko językowo-urzędowe zamieszanie, ale także naruszenie mapy toponimicznej regionu, stanowiącej dobro kulturowe polsko-ukraińskiego pogranicza (Makarski 1979: 257–271). Wiele z tych nazw zakorzeniło się w kulturze, tradycji i historii Polski. Jak wtedy należałoby mówić na lekcjach historii o bitwie *pod Dubienką* (1792) czy też

o *unii horodelskiej* z Litwą (1413)? Czyżby „pomysłowi chrzciciele” – pyta Gałęcki – nie słyszeli o tych wydarzeniach? (Gałęcki 1981: 239).

Współcześnie dużą rolę w opiniowaniu oraz włączaniu nazewnictwa geograficznego na terenie Polski do szerszego obiegu komunikacyjnego ma Komisja Nazw Miejscowości i Obiektów Fizjograficznych (KNMiOF). Jej podstawowym celem jest uporządkowanie i aktualizacja urzędowego nazewnictwa geograficznego w granicach kraju. Jak zauważa Ewa Wolnicz-Pawłowska, wykazy urzędowe nomenklatury geograficznej potrzebne są zarówno w administracji, jak i w przestrzeni komunikacyjnej i edukacyjnej (Wolnicz-Pawłowska 2015: 298). Efektem działań prac komisji nazewniczej jest m.in. sporządzony wykaz nazw miejscowości oraz ich części z sierpnia 2015 r. W odniesieniu do niektórych ojkonimów pogranicza polsko-ukraińskiego rejestr ten zawiera dyskusyjne propozycje, związane z fleksją dopełniacza części nazw oraz tworzonych od nich formacji przymiotnikowych. Tak jest np. z nazwą wsi *Kornie*, której dopełniacz brzmi *Korniów*, wbrew odmianie lokalnej *Korni*, czy też z dyskusyjnym przymiotnikiem *hrebenieński* (zamiast właściwego *hrebeński*), utworzonym od nazw miejscowości *Hrebenne*. Czasem można też polemizować z podstawowymi, tj. mianownikowymi postaciami niektórych toponimów. Wydaje się, że dotyczy to nazwy *Pucharki* (część wsi Tarnawatka w powiecie tomaszowskim), zmienionej z pierwotnie udokumentowanej w latach siedemdziesiątych XX w. postaci *Puharki*, w której występuje dźwięczne krtaniowe *h* jako jeden z wielu przykładów funkcjonowania na tym terenie gwar o podłożu polsko-ukraińskim. Współczesny zapis nierespektujący lokalnej wymowy nie tylko zniekształca wyjściową postać onimu, ale również wpływa na jego interpretację etymologiczną.

Komisja zajmuje się również standaryzacją nazewnictwa fizjograficznego, tj. opiniowaniem nazw używanych w mikrowspólnotach komunikatywnych oraz włączeniem ich do przestrzeni ogólnej i do obiegu oficjalnego, urzędowego, chociażby na użytek innych dyscyplin naukowych, takich jak geodezja, geologia i kartografia (Bijak, Rutkowski 2012: 30). W przygotowywanym i sukcesywnie aktualizowanym Państwowym Rejestrze Nazw Geograficznych (PRNG) pojawia się wiele wątpliwości związanych z odmianą, a nawet samym zapisem anojkonimów. Dotyczy to zazwyczaj nazw niejasnych, czasem ewidentnie przekreślonych, źle zapisanych oraz hiperpoprawnych w stosunku do wyjściowych postaci (Wolnicz-Pawłowska 2015: 303). W przypadku pogranicza polsko-ukraińskiego tak jest np. z zaewidencjonowaną w PRNG, ale jeszcze niezestandaryzowaną nazwą terenową *Kotajce*, przekreśloną w stosunku do wyjściowej postaci *Kołąjce*. Podobnych nieścisłości jest znacznie więcej. Poważnym wyzwaniem dla komisji może się okazać nazwa terenowa *Błudek* // *Błódek*, *Błutko* // *Błótko*, która określa teren byłego obozu pracy

żołnierzy AK oraz las w pobliżu wsi Nowiny w gminie Susiec (Koper 2019: 2–5). Wydaje się, że w takich przypadkach szczególne zadanie w zakresie standaryzacji nazw obiektów fizjograficznych spoczywa nie tylko na KNMiOF, ale również na organach doradczych tej jednostki, którymi mogą być osoby zajmujące się kwerendą tego typu nazewnictwa, a skupione wokół ośrodków uniwersyteckich, przedstawiciele lokalnych władz samorządowych (gminy, powiatu), urzędów parafialnych, nauczycieli miejscowych szkół (w szczególności zaś historyków i polonistów), kulturoznawców, regionalistów, przedstawiciele ukraińskiej mniejszości narodowej oraz ludności autochtonicznej posługującej się tym nazewnictwem w lokalnych wspólnotach komunikatywnych. Konsultacja z przedstawicielami tych środowisk pozwoliłaby zminimalizować błędy w kartotece nazewnictwa terenowego całej Polski.

W nazwach geograficznych południowo-wschodniej Polski można odnaleźć ślady kolonizacji niemieckiej. Niemieckie cechy językowe w toponimii tego obszaru odnotowujemy zwłaszcza w województwie podkarpackim. Późniejsze XVIII- i XIX-wieczne miana mają związek z kolonizacją józefińską, która notowana jest także na omawianym obszarze. Była to głównie kolonizacja rolna. Koloniom takim nadawano urzędowe nazwy niemieckie (Czopek-Kopciuch 1995: 15). Przykładem takich form dla omawianego terytorium może być nazwa miejscowości *Deutschbach* (niem. *deutsch* ‘niemiecki’ + *Bach* ‘strumień’) znana dziś jako Polanka Horyniecka. Pod koniec XVIII w. przybyło tutaj 18 rodzin (84 osoby) należących do Kościoła ewangelicko-reformowanego (Wład 2004: 53). Z innych miejscowości wymienić można m.in.: *Burgau* (dziś *Karolówka*), *Fehlbach* (*Potok Jaworowski*), *Felsendorf* (*Dąbków*) czy też *Reichau* (*Podlesie*). Od końca XIX w. zarówno koloniści, jak i niemieckie nazwy miejscowe ulegały sukcesywnej polonizacji. Dziś śladem tego osadnictwa są również stare cmentarze, na których spotykamy inskrypcje nagrobne zapisane w języku niemieckim przez dawnych ewangelików.

Obszar południowo-wschodniej Polski był też udziałem osadnictwa wołoskiego (Jawor 2004). Wołosi to dawna nazwa ludności pasterskiej, wędrującej w XIII–XVIII w. od Bałkanów przez Karpaty po Śląsk i Morawy. Nowi osadnicy lokowani na prawie wołoskim otrzymywali nadające się do hodowli tereny łąkowo-leśne. Osadnictwo to było dostosowane do potrzeb ludności pasterskiej. Na obszarze Rusi Czerwonej ludność wołoska szybko łączyła się z miejscową autochtoniczną, wsiąkając w „starą tkanę” osadnictwa ruskiego. Pamiątką po osadach prawa wołoskiego i ich mieszkańcach są nazwy geograficzne na terenie południowo-wschodniej Lubelszczyzny oraz Podkarpacia. Odbiciem kolonizacji wołoskiej są m.in. toponimy *Caryńskie* (*caryna* ‘pole uprawne’), *Kniazie* (*kniaź* ‘sołtys wsi na prawie wołoskim’), *Komarniki* (*komarnik* ‘szalas pasterski, także miejsce przechowywania serów’), *Magórzycza* (*magura*

‘wysoka odosobniona góra’). Ponadto na wołoski charakter osad wskazują nazwy związane z etnonimem *Wołoch*: *Królik Wołoski*, *Ruda Wołoska*, *Tyrawa Wołoska*, *Wołosze*, *Wołoszynowa* itp.

Nazewnictwo geograficzne danego regionu jest świadectwem jego historii, kultury lokalnej, a także zmian w krajobrazie osadniczym. Zwrócili na to uwagę historycy jako autorzy pierwszych klasyfikacji semantycznych nazw miejscowych. W oikonimach, anojkonimach, hydronimach odbija się życie i działalność człowieka, historia terenu, stosunki społeczno-gospodarcze oraz historyczno-osadnicze. Etymologia tych mian może więc być również cenną wskazówką dla historyka czy archeologa. Analizy toponomastyczne uwzględniane są zatem w studiach tych dyscyplin naukowych. Jako przykład można w tym miejscu odnotować wykorzystanie badań toponomastycznych w monografii historyczno-osadniczej województwa bełskiego. Autor dysertacji o dawnej Bełszczyźnie skartografował następujące typy toponimii dla tego obszaru: nazwy typu *Horodysko*, *Zameczysko*, *Chotyniec*; nazwy typu *Basznia*, *Stolpin*, *Tyniec*, *Przeworsk*, *Kołoda*, *Zawada*, *Perespa*, *Wał*, *Okopy*; nazwy typu *Miasteczko*, *Posadów*, *Tarhowica*, *Badzar*; wreszcie nazwy typu *Monaster*, *Spas*, *Pustelniki*. Według Andrzeja Janeczka są to miana najbliższe różnym typom osadnictwa wczesnośredniowiecznego, chociaż niedające się w sposób absolutny przypisać wyłącznie okresowi staroruskiemu. Doceniając wartość badań toponomastycznych, autor monografii zauważa, iż mogą one mieć jedynie wartość prospekcyjną dla badań historycznych i archeologicznych (Janeczek 1993: 132).

A. Janeczek analizował również dynamikę krajobrazu osadniczego Bełszczyzny. Dokonał w tym celu m.in. charakterystyki ruchu kolonizacyjnego województwa bełskiego, który przekształcał dawne osadnictwo puszczańskie, miejsca niezagospodarowane i rzadko zaludnione poprzez tworzenie nowych osad w sąsiedztwie starego zaplecza osadniczego. Typ ten określa mianem osadnictwa filialnego, które przekształciło wiele przysiółków i wsiółków w samodzielne wsie. Przykładem mogą być tutaj nazwy zestawione z członu kulturowego od apelatywu *wola*, oznaczające dawniej okresowe zwolnienie z podatków nowych osadników z tytułu użytkowanych przez nich gruntów (*Wola*, *Wólka*, *Wolica*) oraz przydawki przymiotnej, która wskazuje na zaplecze akcji kolonizacyjnej (*Gródecka*, *Łabuńska* itp.) (Janeczek 1993: 185). W analizach zmian osadniczych zwrócił też uwagę na formacje mikrotoponimiczne o charakterze kulturowym typu *Karczunek*, *Nowiny*, *Kopani-na*, wskazujące na miejsca świeżo zagospodarowane (Janeczek 1993: 187). Wszystkie badania toponimiczne poszerzają i uzupełniają wiedzę z zakresu historii osadnictwa tego obszaru.

Bezpośredni związek z językiem i kulturą ludową regionu mają legendy i podania ludowe wykorzystujące wątek nazewniczy (toponomastyczny). Są one niewątpliwą ciekawostką miejscowej kultury oraz lokalnego folkloru. Z tematyką tych podań wiąże się bezpośrednio zjawisko etymologii ludowej zwanej też *potoczną* lub *naiwną*. Zazwyczaj polega ona na błędnym kojarzeniu dwóch wyrazów oraz wywodzeniu jednego od drugiego. Genetycznie pary te najczęściej nie mają jednak ze sobą nic wspólnego (porównaj gwarowy *smętarz*, będący fonetycznym przekształceniem zapożyczonego apelatywu *cmentarz* i jego przekształceniu pod wpływem wyrazu *smętek*, dziś *smutek*) (Urbańczyk 1999: 91). Z jednej strony należy zauważyć, iż przekazywane z pokolenia na pokolenie legendy i podania ludowe świadczą o bogatej tradycji i historycznej świadomości żyjących tutaj mieszkańców, z drugiej zaś, chociaż zazwyczaj niewiele mają wspólnego z prawdziwym pochodzeniem nazwy, to jednak są niewątpliwą atrakcją i ciekawostką nie tylko dla folklorysty, ale także dla turystów. W swych badaniach onomaści zwracają również uwagę, że etymolog winien mieć świadomość istnienia etymologii ludowej. Jej uwzględnienie pozwala m.in. zrozumieć ewolucję fonetyczną samej nazwy oraz procesy adideacyjne zachodzące w toponimach, tj. przybieranie form przez onimy bardzo często odległych od swego etymonu. Etymologia ludowa winna być zawsze opatrywana odpowiednim komentarzem, aby nie przykryła rzeczywistego pochodzenia miana i nie wprowadziła w błąd niewyposażonego w odpowiedni warsztat naukowo-badawczy odbiorcy. Dobrym przykładem odpowiedniego komentarza legend i podań ludowych z terenu współczesnej Lubelszczyzny jest publikacja poprzedzona wstępem językoznawcy – Michała Łesiowa (1982). W książce znajdują się również legendy związane z pochodzeniem nazw geograficznych. Są to m.in. podania dotyczące Korczmina, Tanwi, Wieprza, Zameczyska i wielu innych (Łesiów 1982: 38–41, 73–76). W przypadku tych nazw etymologia potoczna respektująca pierwszy lepszy pomysł, oparta z reguły na fantastycznych źródłosłowach z wykorzystaniem wątków patriotycznych, miłosnych bądź obyczajowych, najczęściej stosowała zasadę upodabniania nieznanego do znanego. Szczegółowa etymologia ludowa i naukowa tych oraz kilku innych onimów uwzględniająca podobieństwa i różnice w zakresie tych dwóch rodzajów etymologizowania została omówiona szerzej w osobnym artykule (Koper 2008: 327–339).

Przedstawione w artykule wybrane zagadnienia dotyczące nazewnictwa geograficznego oraz jego bezpośrednich związków z językiem, historią i kulturą regionu południowo-wschodniej Polski pokazują doniosłe znaczenie wyników badań toponomastycznych dla innych dyscyplin naukowych: historii, historii osadnictwa, archeologii itp. Wielowątkowe badania pogranicza polsko-ukraińskiego, uwzględniające różnorodny aspekt lingwistyczny,

historyczny, etnograficzny, kulturowy mogą przyczynić się do poszerzenia wiedzy o tym obszarze kraju. Wszystkie przykłady pokazują, jak ważna jest interdyscyplinarność, tj. powiązanie badań onomastycznych z innymi dyscyplinami językoznawczymi (dialektologią, historią języka, gramatyką historyczną), ale też różnymi dziedzinami współczesnej humanistyki.

Literatura

- Bijak U., Rutkowski M. (2012): *Problemy ze standaryzacją nazw polskich jaskiń*. „Archiwum Fotogrametrii, Kartografii i Teledetekcji” 23, s. 29–35.
- Czopek B. (1988): *Nazwy miejscowe dawnej ziemi chełmskiej i bełskiej (w granicach dzisiejszego państwa polskiego)*. Wrocław.
- Czopek-Kopciuch B. (1995): *Adaptacje niemieckich nazw miejscowych w języku polskim*. Kraków.
- Gałęcki Z. (1981): *Do sprawy zmiany nazw miejscowych na Lubelszczyźnie*. „Język Polski” 61, z. 3–5, s. 238–239.
- Janeczek A. (1993): *Osadnictwo pogranicza polsko-ruskiego. Województwo bełskie od schyłku XIV do początku XVII w.* Warszawa.
- Jawor G. (2004): *Osady prawa wołoskiego i ich mieszkańcy na Rusi Czerwonej w późnym średniowieczu*. Lublin.
- Kaleta Z. (1998): *Kierunki i metodologia badań. Terminologia* [W:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Red. E. Rzetelska-Feleszko. Warszawa–Kraków, s. 61–81.
- Koper M. (2006): *Osiemnastowieczne nazwy terenowe dawnej ziemi chełmskiej*. Praca doktorska napisana pod kierunkiem prof. dr. hab. Władysława Makarskiego. Lublin (maszynopis pracy).
- Koper M. (2008): *O etymologii ludowej i naukowej kilku nazw miejscowych powiatu tomaszowskiego*. „Facta Simonidis” nr 1, s. 327–339.
- Koper M. (2014): *Gmina Lubyca Królewska. Słownik historyczno-onomastyczny*. Lubyca Królewska.
- Koper M. (2019a): *Błudek // Błódek, Błutko // Błótko..., czyli o kłopotach z nazwą byłego obozu NKWD/UBP w gminie Susiec. Przyczynek do szczegółowej analizy*. „Tomaszowska Teka Regionalna” nr 5, s. 2–5.
- Koper M. (2019b): *Powiat tomaszowski w pejzażu toponimicznym pogranicza polsko-ukraińskiego*. Lublin.
- Lesiów M. (1972): *Terenowe nazwy własne Lubelszczyzny*. Lublin.
- Lesiów M. (1982): *Współczesne podania ludowe*. Wybór, wstęp i opracowanie Michał Lesiów. Lublin.
- Makarski W. (1979): *W sprawie zmiany nazw niektórych miejscowości w południowo-wschodniej Polsce*. „Rocznik Przemyski” 21, s. 257–271.
- Makarski W. (1986): *Nazwy miejscowości dawnej ziemi sanockiej*. Lublin.
- Makarski W. (1996): *Pogranicze polsko-ruskie do połowy wieku XIV. Studium językowo-etniczne*. Lublin.
- Makarski W. (1999): *Nazwy miejscowości dawnej ziemi przemyskiej*. Lublin.
- Pelcowa H. (2001): *Interferencje leksykalne w gwarach Lubelszczyzny*. Lublin.
- Rymut K. (1981): *Nad sprawą nazw w Bieszczadach (refleksje językoznawcy)*. „Językoznawstwo” nr 2, s. 229–233.
- Rzetelska-Feleszko E. (1994): *„Nazwy do poprawki”: czyli o pracach Komisji Ustalania Nazw Miejscowych*. [W:] *Poliszczyzna a/i Polacy u schyłku XX wieku. Zbiór studiów*. Red. K. Handke, H. Dalewska-Greń. Warszawa, s. 199–210.

- Urbańczyk S. (1981): *Zmiany nazw w Polsce południowo-wschodniej*. „Język Polski” 61, z. 3–5, s. 233–238.
- Urbańczyk S., Kucala M. (red.) (1999): *Encyklopedia języka polskiego*. Wrocław–Warszawa–Kraków.
- Wład P., Wiśniewski M. (2004): *Roztocze Wschodnie. Przewodnik nie tylko dla turystów*. Mielec.
- Wolnicz-Pawłowska E. (1998): *Problematyka poprawności nazw. Polityka nazewnicza*. [W:] *Polskie nazwy własne. Encyklopedia*. Red. E. Rzetelska-Feleszko. Warszawa–Kraków, s. 481–491.
- Wolnicz-Pawłowska E. (2005): *Standaryzacja narodowa mikrotoponimów na pograniczach językowych. Stan obecny, perspektywy, postulaty*. [W:] *Mikrotoponimia na pograniczach językowo-kulturowych*. Red. M. Łesiów, M. Olejnik. Lublin, s. 165–179.
- Wolnicz-Pawłowska E. (2015): *Z problemów standaryzacji nazw obiektów fizjograficznych Lubelszczyzny. Nowa sytuacja prawna, nowe i stare problemy*. [W:] *Pogranicza słowiańskie w opisach językoznawczych*. Red. F. Czyżewski, M. Olejnik, A. Pihan-Kijasowa. Lublin–Włodawa, s. 297–306.
- Wysocki J. (2010): *Próby zmian nazw miejscowości na Lubelszczyźnie w latach siedemdziesiątych XX wieku*. „Przegląd Archiwalny Instytutu Pamięci Narodowej” 3, s. 285–318.